Nr. 34 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 12 lutego 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 60, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.
Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

Jak w lwow. województwie walczymy z bezrobociem?

II.

Lwowski Komitet Funduszu Pracy uprawia także pomoc doraźną. Kontyngenty pieniężne, przeznaczone na ten cel, wynosiły od kwietnia do listopada 1934, 225,000 zł. Obok pomocy pieniężnej istnieje pomoc mączna, chlebowa, ziemniaczana, kawowa i odzieżowa. Urząd celny przydzielił Komitetowi wojewódzkiemu 4,500 sztuk rozmaitego rodzaju odzieży, bielizny i obuwia, przeważnie już używanych a skonfiskowanych na cle z powodu niezapłacenia opłaty celnej. Były to przeważnie podarunki, nadsyłane do kraju przez emigrantów. Odzież tę przesortowano, odczyszczono i odprasowano, poczem rozdano ją między organizacje społeczne, zakłady opiekuńcze i t. d.

Popierano żywo wysyłanie dzieci bezrobotnych na kolonje letnie. Komitet nie organizował specjalnych kolonij letnich dla dzieci bezrobotnych, wychodząc z założenia, że nie jest celowem odseparowywanie dzieci bezrobotnych rodziców od innych dzieci, oraz że wystarczy, gdy istniejące organizacje społeczne, które od kilku lat pracują nad akcją kolonij letnich, zabiorą na swe kolonje także dzieci bezrobotnych. Dlatego poprzestano je dynie na odpowiedniem dotowaniu dotyczących organizacyj.

W bieżącym roku budżetowym wszczął Fundusz Pracy specjalną akcję pomocy ludności wiejskiej. Ma ona narazie charakter eksperymentalny, miała być bowiem pierwszym etapem, pierwszą próbą wykonania kilkuletniego planu, zdążającego do przebudowy i uzdrowienia drobnego rolnictwa, to jest do podniesienia gospodarstwa małorolnego do stanu możliwie bliskiego samowystarczalności. Z tego powodu Fundusz Pracy ograniczył ją w bieżącym roku do niektórych tylko powiatów. Postanowiono w tym kierunku sfinansować: a) cały szereg robót drogowych i meljoracyjnych, aby poza korzyściami ogólnej natury dać zarobek ludności odnośnego powiatu; b) udzielić kredytu na podniesienie hodowli bydła, trzody, sadownictwa i warzywnictwa oraz na podnitsienie hodowli bydła, trzody chlewnej i drobiu. Z robót publicznych doszły do skutku: rekonstrukcja drogi Kolbuszowa-Mielec oraz osuszenie gruntów w powiecie kolbuszowskiem. 22,000 zł. przeznaczono na opłacanie instruktorów, których zadaniem jest podniesienie kultury rolnej.

W bieżącym roku powstało na terenie województwa drugie towarzystwo ogródków działkowych a to w Borysławiu, subwencjonowane przez wojewódzki Komitet Funduszu Pracy. Rozwój ogródków działkowych we Lwowie szedł w bieżącym roku przedewszystkiem w kierunku należytego zagospodarowania działek, będących już w uprawie.

Ogólnie należy stwierdzić, że pod względem społecznym akcja Funduszu Pracy spotkała się z ogólnem uznaniem, gdyż społeczeństwo nagół niechętnie patrzyło na akcję zapomogowo-darmową a ta właśnie teraz stoi na ostatnim planie. Pod względem politycznym akcja zatrudnienia ma duże znaczenie psychologiczne. Masy bezrobotnych widzą bowiem możliwość wyjścia z beznadzielnej sytuacji, jaką stwarzała akcja pomocy doraźnej. Oczywiście bezrobocia jeszcze nie stłumiliśmy, bo nasz teren za szczupły jest, by na nim rozwiązać całe to olbrzymie zagadnienie. Ale zrobiono bardzo dużo i przy dalszych wysiłkach rezultaty okażą się coraz pomyślniejsze.

A. L.

15-lecie odzyskania dostępu do morza.

Gdynia, 11 II. (PAT). Wczoraj w dniu wielkiej rocznicy 15-lecia odzyskania morza, odbył się w Gdyni uroczysty obchód, rozpoczęty nabożeństwem w kościele Serca Jezusowego. Na nabożeństwo przybyły delegacje organizacyj i stowarzyszeń, przedstawiciele władz i td. Obecni byli również goście włoscy z pierwszym sekretarzem ambasady włoskiej w Warszawie Cittadinim na czele.

O godz. 12-tej odbyła się w sali „Morskiego Oka“ akademja, którą zagaił przemówieniem delegat L. M. K. Jan Dębski. Następnie zabrał głos komisarz Rządu w Gdyni Sokół, omawiając dotychczasową naszą działalność w kierunku utrzymania się na granicy morskiej i naszego rozwoju w ekspanzji handlu morskiego. P. Sokół podziękował delegacji włoskiej za dar wręczony Gdyni przez miasto włoskie Littorję.

W dalszym ciągu przemawiał komandor Jacynin, b. dowódca pierwszego oddziału polskiego, który objął w posiadanie wybrzeże morskie, opowiadając dzieje tego momentu.

Po części koncertowej komisarz Rządu podejmował gości włoskich obiadem.

Warszawa, 11 II. (PAT). Wczoraj z okazji 15-lecia odzyskania przez Polskę dostępu do morza, oddział stołeczny Ligi Morskiej i Kolonjalnej urządził szereg obchodów. O godz. 10 rano staraniem sekcji nauczycielskiej L. M. K. została uroczyście otwarta dydaktyczna wystawa morska w jednej z sal muzeum narodowego. O godz. 12 w wielkiej sali kina Colosseum odbyła się akademja dla młodzieży szkolnej.

Podziękowanie P. Prezydenta Rzpltej P.

Warszawa, 11 II. (PAT). Z polecenia P. Prezydenta Rz. P. dyrektor kancelarji cywilnej wyraża za pośrednictwem prasy podziękowanie przedstawicielom duchowieństwa wszystkich wyznań, przedstawicielom nauki i sztuki, organizacjom społecznym, kulturalnym i zawodowym, zespołom szkolnym oraz osobom prywatnym za nadesłane depesze gratulacyjne z okazji imienin.

Przemówienie Goeringa.

Berlin, 11 II. (PAT). Premjer Goering przemawiając w sobotę na wiecu w Dreznie oświadczył między innemi: Chcemy pokoju, ale świat musi wiedzieć, że jesteśmy dość silni, aby go utrzymać o własnych siłach. Bez kompromisów szliśmy drogą, która wiedzie do równouprawnienia narodu niemieckiego. Niemcy nie poto opuściły Genewę, aby przyjmować obecnie stamtąd rozkazy. Gotowi jesteśmy uczynić wszystko dla zabezpieczenia pokoju Europy. lecz na pierwszem miejscu stoi pokój naszego własnego narodu.

—o—

Akta sprawy Stawiskiego u prokuratra.

Paryż, 11 II. (PAT). Sędzia śledczy zakończył dochodzenia w kilku sprawach, związanych z aferą Stawiskiego i przesłał akta prokuratorowi z wnioskiem o pociągnięcie do odpowiedzialności 30 osób za oszustwa, nadużycie zaufania i sprzeniewierzenie grosza publicznego. Z pośród oskarżonych, 20 osób przebywa w więzieniu, reszta odpowiadać będzie z wolnej stopy. Trzech oskarżonych w międzyczasie zmarło.

Zamiast autonomji — szeroki samorząd na Górnym Śląsku.

Katowice, 11 II. (PAT). Wczoraj odbył się w Katowicach wielki zjazd informacyjny, zorganizowany przez główny komitet wykonawczy narodowo-chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy na Śląsku. W zebraniu wzięło udział około 1.500 osób. Obecni byli m. in. wojewoda śląski Dr. Grażyński i prezes Banku Gosp. Kraj. Górecki. Zjazd poświęcony był sprawie reformy autonomji Śląska. Zebrani uchwalili rezolucje, w których solidaryzują się z oświadczeniem woj. Grażyńskiego oraz deklaracją klubu poselskiego N. Ch. Z. P. w sprawie autonomji Śląska złożoną w sejmie śląskim. Zebrani **potępiają warcholskie protesty większości opozycyjnej sejmu śląskiego**, która przekraczając kompetencje sejmu odświeża najgorsze tradycje warcholskie sejmu i konfederacji, które doprowadziły do upadku Polski. Zebrani witają z radością fakt, że dzieło naprawy ustroju Rzplitej dobiega końca przez fakt uchwalenia przez sejm i senat Rzplitej nowej konstytucji, kładącej mocne podwaliny pod zwartą silną i dobrze zorganizowaną wewnętrznie mocarstwową Polskę, oraz fakt, iż w dziele reformy ustroju państwa zrealizowane zostaną zasadnicze postulaty społeczeństwa śląskiego wysunięte jeszcze w r. 1923 na zjeździe powstańców śląskich, t. j. postulaty jak najściślejszego pod względem ustrojowym i prawnym złączenia Śląska z Rzplitą.

Zebrani domagają się dalej usunięcia przerostów politycznych i **ograniczenia suwerennej władzy sejmu śląskiego**, co tworzy z niego teren demagogji politycznej, szkodliwej dla interesów szerokich mas ludności. Zebrani domagają się **zniesienia nietykalności poselskiej**, za którą w sejmie śląskim ukrywają się ludzie dopuszczający się przestępstw na szkodę skarbu państwa i osób trzecich. Wreszcie domagają się **zniesienia diet poselskich**, stanowiących podstawę dla zawodowych polityków i przeznaczenie diet na cele pomocy społecznej. Dążąc do usunięcia przerostów politycznych autonomji Śląska, zebrani chcą, aby zastąpiona ona została szerokim samorządem gospodarczym i terytorjalnym.

—o—

Niemcy przygotowują odpowiedź na propozycje londyńskie.

Paryż, 11 II. (PAT) Korespondent berliński Havasa donosi:

Ministerstwo spraw zagr. Rzeszy przygotowuje dla rządu angielskiego i francuskiego odpowiedź na londyńskie propozycje Francji i Anglji. Ogólnie przypuszczają, że ta nota będzie zupełnie gotowa w połowie przyszłego tygodnia.

Kaclerz Hitler wyjechał do Berchtesgaden. Jak się okazuje, zapalenie gardła, na które cierpi kanclerz, zaostrzyło się tem bardziej, że nie mógł on przeprowadzić kuracji w takiej mierze, jak to było wskazane.

Redakcja ostateczna odpowiedzi powierzona została kilku urzędnikom ministerstwa i będzie przedstawiona do aprobaty kanclerzowi.

Istnieją poważne powody, aby sądzić, że odpowiedź niemiecka będzie pozytywna i utrzymana w tonie przyjacielskim. Rząd Rzeszy niewątpliwie zgodzi się w zasadzie na przyjęcie paktu londyńskiego, jako podstawy swobodnych rokowań, wszczętych na zasadzie równości. Rząd niemiecki podkreśli, że w rokowaniach tych Niemcy są partnerem, pertraktującym na tej samej stopie, co i inne mocarstwa. Niemcy wysuną prawdopodobnie w sposób możliwie jasny sprawy, do których przywiązują jak największą wagę. Na pierwszym planie znajdzie się niewątpliwie sprawa kon wencji o zbrojeniach. Rząd niemiecki pozatem ze względów taktyki oportunistycznej wystrzegać się będzie na początku rokowań wysuwania zasadniczych zastrzeżeń, mogących utrudnić uruchomienie całej akcji dyplomatycznej, której podstawy zostały ustalone w Londynie. Wiadomo jednak, że Niemcy są przychylnie usposobione do paktu lotniczego. W oczach kierowników Rzeszy pakt ten pociągnie za sobą uznanie równości partnera, którego zaprasza się do wzięcia udziału w pakcie i w konsekwencji prowadzi do istotnego uznania równości Niemiec w zakresie zbrojeń lotniczych.

Stanowisko Rzeszy w sprawie paktu naddunajskiego jest mniej określone, natomiast wydaje się mało prawdopodobne, aby koła rządowe Niemiec porzuciły ujawniany dotychczas stale wrogi stosunek do paktu wschodniego. Prawdopodobne jest również, że w tego rodzaju ustosunkowaniu się do paktu wschodniego odgrywa pewną rolę także nowa polityka niemiecko-polska i przyjaźń niemiecko-japońska.

Biorąc jednak całokształt spraw w Berlinie ma się wrażenie, że w 8 dni po układach londyńskich sytuacja europejska bodaj, że się polepszyła. Trudności jednak powstaną w chwili, gdy trzeba będzie ustalić konkretne formuły. Wydaje się, że koła niemieckie zdają sobie sprawę już teraz z tych trudności, jakie mogą się wyłonić. Oczekują więc, że trzeba będzie prowadzić dalsze rozmowy dyplomatyczne pomiędzy gabinetami.

Wiadomości bieżące.

10 **Poniedziałek**
lutego 1935
M. B. z Lordes
Jutro: Trzebiesławy
Wschód słońca 7·02
Zachód „ 16·40

TEATR WIELKI.

Poniedziałek godz. 19.30 „Krzyk".
Wtorek godz. 19.30 „Krzyk".
Środa godz. 19.30 „Krzyk".

TEATR ROZMAITOSCI.

Poniedziałek godz. 19.30 „Mój kochany głuptasek".
Wtorek godz. 19.30 „Mój kochany głuptasek"
Środa godz. 19.30 „Mój kochany głuptasek".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Córka generała Pankratowa"
ATLANTIC: „Julika".
CASINO: „Młody las" wg. J. A. Hertza
CHIMERA: „Zmiana serc".
COLOSSEUM: „W blasku księżyca" i rewja.
GRAŻYNA: „Tańcząca Wenus" oraz „Brat djabła".
KOPERNIK: „Piotruś" z Fr. Gaal.
Flap".
MARYSIENKA: „Piotruś" i „Flip i Flap"
MUZA: „Viva Villa".
PALACE: „Czarna perła".
PAN: „Maskarada".
PASAŻ nieczynny.
PAX (ul. Franciszkańska 1): „Pod Twoją obronę" i dodatek dźwiękowy.
RAJ: „Radosna godzina Mickey Mouse"
STYLOWY: „Melodje cygańskie"
ŚWIT: „Katarzyna Wielka" i „Miłość na rozkaz".
UCIECHA: „Dzielny chłopiec" i rewja.

——o——

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 7.30 wieczorem „Krzyk" sztuka De Stefaniego i F. Ferrucio Cerio. W rolach głównych wystąpią: pp. Bonacka, Falkenberg, Jarwiczówna, Łędka, Ślaska, Różycka oraz pp. Białoszczyński, Bobrowski, Dorwski, Kaczmarski, Michułowicz, Nawara, Połoński, Stępowski, Więckowski i in. Reżyserja spoczywa w rękach Br. Dąbrowskiego, zaś dekoracje opracowywał Wł. Daszewski.

Jutro o godz. 7.30 „Krzyk".

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś o godz. 7.30 komedja Nertza i Mayera w spolszczeniu Emila Zegadłowicza pt. „Mój kochany głuptasek". Reżyserja K. Tatarkiewicza. Dekoracje O. Rexa.

— **Koncert Filharmonji lwowskiej.** Dnia 15 bm. w sali Teatru Wielkiego odbędzie się VII. koncert Filharmonji lwowskiej. Dyrygować będzie Ignacy Neumark.

— **Benedykt Herzt i „Trzy świnki" w Teatrze Wielkim.** W niedzielę 17 bm. o godz. 12 w południe wystąpi tylko jeden raz znakomity bajkopisarz Benedykt Herz znany z warszawskich audycyj radjowych jako „Samowar". Wystawione będą dwie komedyjki Hertza pt. „Staś został królem Małakuka" i „Psotny Ignaś", w roli głównej znany wam Staś z komedjobajki „Mały lotnik". W części trzeciej ujrzycie żywe „Trzy świnki" w inscenizacji Jana Orszy. Chór „Rewellers świnek" pod batutą najmniejszej 9-letniej świnki. Pełne humoru teksty piosenek napisał Zbigniew Lipczyński, a muzykę specjalnie skomponował A. Krochmal i K. Bernhaut. Tańce świnek układu baletmistrza Morawskiego. Bilety do nabycia w sekretarjacie organizacyjnym Teatr Wielki I. p. pokój Nr. 40, tel. 23-54.

KOMUNIKATY.

— **Zarząd Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich** i Politechnicznych zawiadamia, że pierwszy wykład dra Infelda Leopolda doc. UJK. pt. „Dualizm materji i promieniowania" odbędzie się dnia 12 bm. (wtorek). Wykład ilustrowany przeźroczami. Początek wykładu o godz. 19-ej, Uniwersytet, ul. Marszałkowska 1, I. p. sala Kopernika. Wstęp 50 gr., cały cykl 1.20 zł., studenci szkół wyższych i uczniowie gimnazjalni płacą połowę.

— **Polskie Tow. Filozoficzne.** We wtorek 12 bm. odbędzie się o godz. 19-tej w sali posiedzeń Instytutu filozoficznego Uniwersytetu 342 plenarne posiedzenie naukowe, na którem prof. dr. K. Ajdukiewicz wygłosi odczyt pt. „O definicji". — Bezpośrednio po posiedzeniu naukowem odbędzie się doroczne walne zgromadzenie.

— **Zarząd Oddziału lwowskiego Polskiego Czerwonego Krzyża** zawiadamia, że walne zgromadzenie Oddziału lwowskiego Polskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 18-tej w lokalu BBWR. ul. Sykstuska 10.

— **Oddział lwowski Związku Pań Domu** zawiadamia, że we wtorek 12 bm. o godz. 17 w lokalu Związku przy ul. Akademickiej 21 wygłoszoną będzie pogadanka dla służby domowej „Nakrycie stołu i umiejętne usługiwanie przy stole".

— **Colosseum.** Dziś zaprezentuje zespól rewjowy kina Colosseum pod kier. J. Sciwiarskiego z udziałem pp. Meli Grabowskiej, Janiny Winiarskiej, Leo Fuksa, E. Zayendy, M. Kondrackiego. duetu tanecznego Krzanowski—Łozińska oraz rewelersów swój przebojowy rewjo-montaż pt. „Carioca Fuksa". Na ekranie film muzyczny pt. „W blasku księżyca" z Mary Brian i fenomenalnym śpiewakiem Leo Carillo w rolach gł.

Opieka nad weteranami z r. 1863-64 w Województwie lwowskiem.

Komitet Opieki nad uczestnikami powstania z r. 1863/64 we Lwowie, który od października 1932 r. rozwija we Lwowie swą pożyteczną działalność pod przewodnictwem dr. Zdzisława Strońskiego, w roku 1934 opiekował się 12 weteranami, 24 wdowami po weteranach i 36 sierotami po weteranach. Komitet udzielił weteranom 48 zapomóg na kwotę 1240 zł. wdowom 168 zapomóg na kwotę 2292 zł a sierotom 289 zapomóg na kwotę 3579 zł., łącznie 505 zapomóg na kwotę 7.111 zł. Na skutek starań Komitetu wojewoda lwowski Belina Prażmowski przyznał zamieszkałym na obszarze województwa lwowskiego weteranom dar honorowy po 100 zł., a prezydent miasta Lwowa Wacław Drojanowski przyznał dar honorowy 6 zamieszkałym we Lwowie weteranom za rok 1934 po 150 zł. a za rok 1935 po 100 zł., ponadto po 3 q węgla i bezpłatne roczne karty jazdy tramwajem elektrycznym. Od władz wojskowych otrzymali weterani po 143 zł. zamiast bielizny i obuwia w r. 1935. Przed świętami Bożego Narodzenia rozwieźli delegaci Komitetu weteranom we Lwowie strucle z daru p. Brandstädtera i wino z daru p. M. Koziola.

Swoje istnienie i pożyteczną działalność zawdzięcza Komitet nad wyraz ofiarnej pomocy Wydziału Pracy i Opieki Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie, który zasilił Komitet subwencjami na kwotę 4.040 zł, Wydziału Pracy i Opieki Zarządu Miejskiego we Lwowie skąd otrzymał Komitet zasiłków na kwotę 2892 zł., Wydziału „Rodziny Wojskowej" i „Tow. Przyjaciół Korpusu Kadetów Nr. 1", które czynnie współpracowały w Komitecie. Z różnych darów i ofiar otrzymał Komitet ogółem 672 zł. 30 gr. na swą akcję opiekuńczą.

Kronika czynności Komitetu wykazuje w r. 1934 przeszło 500 załatwionych pomyślnie spraw i odwiedzeń.

Na odbytem w dniu 4 bm. dorocznem zebraniu pod przewodnictwem nacz. dr. Franciszka Szkodzińskiego złożyli sprawozdania z działalności sekr. Komitetu, dr. Rachwał Stanisław i skarbnik — mjr. Klink Józef, poczem na wniosek dyr. Stanisława Krausa, przewodn. komisji rewizyjnej Komitetu, udzielono Komitetowi absolutorjum i złożono podziękowanie za ofiarną i pożyteczną pracę dla dobra najstarszych żołnierzy Polski i ich rodzin.

Na rok 1935 ukonstytuował się Komitet w składzie nast.: prezes — dr. Stanisław Ostrowski, wiceprezydent miasta, wiceprezesi: dr. Franciszek Szkodziński i dr. Norbert Michalewicz, sekretarz: dr. Stanisław Rachwał, skarbnik: mjr. Klink Józef, członkowie: Iza Dobiaszowa, Helena Müllerowa i prof. Adam Madurowicz. Komisja Rewizyjna: dyr. Stanisław Kraus, radca Magals i radca Smerek.

Komitet dziękuje najserdeczniej pp. Wojewodzie Lwowskiemu Belinie Prażmowskiemu, gen. bryg. Bolesławowi Popowiczowi, prezydentowi miasta Wacławowi Drojanowskiemu, Wydziałom Pracy i Opieki w Województwie Lwowskiem i w Zarządzie miasta, Rodzinie Wojskowej, Tow. Przyjaciół Korp. Kadetów Nr. 1, Galicyjskiej Kasie Oszczędności we Lwowie i innym ofiarodawcom, Prasie Lwowskiej — za opiekę, pomoc i życzliwość dla akcji opiekuńczej nad weteranami z r. 1863/64, oraz ich rodzinami i apeluje o dalszą pomoc, szczególnie finansową, by mógł sprostać zadaniu w b. r.

——o——

Od dnia 15 bm. wystąpi znakomity zespół baletowy pod kier. K. Ostrowskiego i Basi Relskiej.

——o——

KRONIKA MIEJSKA.

W rocznicę odzyskania dostępu do morza. Miasto nasze, podobnie jak cała Polska obchodziła wczoraj uroczyście 15-tę rocznicę odzyskania dostępu do morza. Staraniem oddziału lwowskiego Ligi Morskiej i Kolonjalnej odbyło się w Katedrze uroczyste nabożeństwo z udziałem przedstawicieli władz, poczem w sali ratusza odbyła się akademja. Inauguracyjne przemówienie wygłosił prez, prof. Niemczycki, który przedstawił świetny rozwój Gdyni i wskazał na konieczność dalszej i intensywnej rozbudowy polskiej marynarki wojennej. Zkolei dyr. Czołowski wygłosił ciekawy odczyt pt. „Strażnicy morscy króla Zygmunta Augusta". W części wokalnej akademji, prócz orkiestry 40 pp. brał udział chór Barda.

Nowy nacz. Wydz. Ruchu w Dyrekcji kolejowej. Dotychczasowy nacz. wydziału ruchu lwow. Dyr. kolejowej inż. Walicki objął takie samo stanowisko w Dyr. krakowskiej, we Lwowie zaś naczelnikiem Wydziału ruchu został inż. Ulatowski, dotychczasowy naczelnik Wydziału ruchu w Krakowie.

Sekcja Pań przy Związku Legjonistów we Lwowie z JWP. Wojewodziną Prażmowską na czele urządza Dancing w salonach Hotelu Krakowskiego dnia 14 bm. Wstęp ściśle za zaproszeniami. Dochód przeznaczony na wdowy i sieroty po legjonistach.

Kolektura loterji klasowej-MKOP. Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej uzyskał Kolekturę losów loterji klasowej, która mieści się w lokalu Komitetu, ul. Chorążczyzny 22 II. p. Niewątpliwie szerokie koła przyjaciół i sympatyków Komitetu zechcą poprzeć Kolekturę Komitetu i w ten sposób przyczynić mu nowego skromnego dochodu bez żadnej ofiary materjalnej ze swej strony.

Z KRAJU.

Lawina w Morskiem Oku. W sobotę stoczyła się ze stoków Miedzianego w stronę Morskiego Oka olbrzymia lawina śnieżna. O rozmiarach lawiny, jej sile i ciężarze świadczy fakt, przebicia skorupy lodu na Morskiem Oku grubości pół metra. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

Tajemnicze klejnoty. W piątek po południu na stacji w Bytomiu, w pociągu Berlin-Bukareszt, polscy funkcjonarjusze celni zatrzymali 27-letniego Maksymiljana Schoenera, zamieszkałego obecnie w Antwerpji, który usiłował przewieźć z zagranicy do Polski dużą ilość klejnotów wartości około miljona zł. Schoener wiózł klejnoty w woreczku, ukrytym pod odzieżą. Odstawiono go do dyspozycji sędziego śledczego w Chorzowie. W czasie przesłuchania Schoener tłumaczył się, że klejnoty te są jego własnością, a uzyskał je po długoletniej pracy w Antwerpji.

Zabójstwo i samobójstwo. Wczoraj wieczorem podczas pracy w magazynie krawieckim w Kielcach Stanisław Karpiel w czasie sprzeczki z kolegą Franciszkiem Gugałą dobył rewolweru i strzelił, kładąc go trupem na miejscu. Karpiel następnie zbiegł i ukrył się. Dziś rano policja odnalazła mordercę i weszła do mieszkania, aby go aresztować. Na widok policji Karpiel strzelił do siebie w skroń i w stanie ciężkim odwieziony został do szpitala, gdzie wkrótce zmarł.

ZE SWIATA.

Wystawa sztuki polskiej w Hamburgu. W sobotę otwartą została w hamburskim domu sztuki wystawa sztuki polskiej, obejmująca dział malarski i drzeworyty z ostatniego okresu. Powszechną uwagę zwraca kolekcja drzeworytów Skoczylasa.

Katastrofa kolejowa. Na linji Rjazańsko-Uralskiej nastąpiło zderzenie pociągu osobowego z towarowym. 18 osób zostało zabitych, 9 ciężko rannych.

Grypa w wojsku francuskiem. Epidemja grypy szerzy się w dalszym ciągu. Szczególnie wielką liczbę zachorowań notują w garnizonach wojskowych i to zarówno w Paryżu, jak i na prowincji.

Proces Hauptmana kończy się. Wczoraj sąd zakończył przesłuchanie świadków. Ogółem przesłuchano 103 świadków oskarżenia i 53 obrony. W poniedziałek rozpoczną się mowy prokuratora i obrońców. Wyrok spodziewany jest we wtorek.

Zjazd Legjonistów na Huculszczyźnie.

Koło Legjonowe Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny urządza z okazji Marszu Narciarskiego Huculskim Szlakiem" II. Brygady Legjonów, wycieczkę koleżańską do Worochty, dostępną dla b. legjonistów, wojskowych oraz wszystkich osób, które wykupią w P. B. P. „Orbis" odpowiednie karty uczestnictwa. Na przejazd do Worochty i z powrotem obowiązują zniżki kolejowe 80% we wszystkich klasach poc. osobowych, dzięki czemu wycieczka będzie kosztować wprost minimalnie i stanowi najtańszy sposób spędzenia kilku dni w górach.

Celem umożliwienia udziału nawet najmniej zamożnym, organizowane będzie w Worochcie wyżywienie w kuchniach żołnierskich, z którego mogą korzystać wszyscy za zgłoszeniem w miejscowym Komitecie.

Temperatura we Lwowie wynosi dziś o godz. 7 rano —12'3, ciśn. atm. 734'96, o godz. 13-tej temp. —10'0, ciśn. atm. 734'76. Wczoraj wieczorem o godz. 21-ej temp. —11'8, ciśn. atm. 732'88.

Giełda z dnia 11 lutego.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie znaczne obroty prawie we wszystkich artykułach. Pszenica, owies, bobiki, kukurudza, hreczka, kasza hreczana, siemię, rzepaki oraz proso, jakoteż wszystkie gatunki mąki i otrąb zwyżkują w cenie. Tendencja wybitnie zwyżkowa, usposobienie bardzo ożywione. Pszenica jednol. 17.75—18, 19.75—20, zbior. 16.75—17, 18.75—19 owies jedn. niezadeszcz. 15—15.50, jedn. niezadeszcz. 459 g/l 13.75—14.25, 15.75—16.25, jedn. lekko zadeszcz. 13—13.25, 15—15.25, zbior. lekko zadeszcz. 12.50—12.75, 14.50—14.75, jedn. zadeszcz. 12—12.25, 14—14.25, zbior. 11.50—11.75, 13.50—13.75, kukurudza kraj. 17.50—18, bobik 15.50—16, hreczka przemiałowa 16.25—16.50, siemię konopne 24.50—25.50, rzepak ozimy 41.50—43, rzepik 35.50—38, kasza hreczana 29—31, proso krajowe 17.50—18, mąka pszenna gat. I—A 31.50—32, I—B 29.50—30, 33.50—34, I—C 27.50—28, 32—32.50, I—D 26.75—27.25, 30.50—31, I—E 29.50—30, II—A 25—25.50, II—C 23.50—24, 28—28.50, II—D 22—22.50, 26.50—27, II—E 20.50—21, 25.50—26, II—F 18.50—19, 24.50—25, II—G 17.50—18, 21—21.50, III—A 13—13.50, 16—16.50, III—B 12—12.50, 12—12.50, razowa I. gat. do 55 prc. 22.25—22.75, 26.50—27, I. gat. do 65 prc. 21.25—21.75, 24.50—25, II. gat. sitk. do 70 prc. 13.50—14, 15.50—16, razowa 85 prc. 16—16.50, pośl. ponad 70 prc. 12.75—13.25, otręby żytnie 7.75—8, 8—8.50, pszenne grube 8.75—9, średnie 8.50—8.75, 10—10.50, miałkie 9—9.50, kasza jęczm. grubsza 24—25, pęcak Nr. 10 24—25. Inne kursy niezmienione.

LWOW — GIEŁDA PIENIĘZNA.

Sytuacja bez zmiany. Dolar poza Giełdą zł. 5.29.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘZNA.

Dewizy: Belgja 123.58, Berlin 212.60, Gdańsk 172.81, Holandja 357.90, **Londyn** 25.94, N. Jork kabel 5.31 3/8, Paryż 34.93, Praga 22.13, Szwajcarja 171.47, Włochy 45.07. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud 47, 5 prc. poż. konwers. 68 1/4, 6 prc. poż. dol. 78 3/4, 4 prc. poż. dol. 54 1/4, 7 prc. poż. stabiliz. 72 3/4. **Akcje:** Bank Polski 98—1/4, Lilpop 9.65—9.70, Starachowice 13. **Dolar w obrotach prywatnych** 5.31

Program radjowy.

Wtorek, 12 lutego.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 10: Nabożeństwo z cerkwi Wołoskiej we Lwowie. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Orkiestra salonowa 12.45: Audycja dla dzieci. 13: Dziennik południowy. 13.05: Płyty. 15.35: Giełda. 15.45 Koncert popularny. 16.45: Skrzynka PKO. 17: Orkiestra mandolinistów. 17.25: Pogadanka. 17.35: Płyty. 17.45: Trans. z Nowego Jorku otwarcia wystawy polskiej. 18: Skrzynka techniczna. 18.15: Feljeton. 18.25 Koncert. 18.45: Szkic literacki. 19: Płyty. 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30: Audycja lekka. 19.50: Wiad. sport. 20: Feljeton muzyczny. 20.15: Wieczór literacki ze Lwowa. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert śląski. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Płyty. 22.45: Feljeton. 23.05: Muzyka lekka na organach kinowych.

Sport i Wychowanie Fizyczne

Śląsk polski — Śląsk niemiecki 3:2. W Bytomiu odbył się mecz hokejowy między reprezentacjami obu Śląsków. Zwyciężył Śląsk polski 3:2. Jest to czwarte z kolei zwycięstwo hokejowe Śląska polskiego nad niemieckim.

Mistrzostwa saneczkarskie w Krynicy. Wyniki pierwszego dnia saneczkarskich mistrzostw Europy przedstawiają się nast.: Pierwszy bieg jedynek: 1) Finnk (HDW. Czechosłowacja) 1:44:6, 3) Enker (Polska) 1:47:9, 4) Hopfher (Niemcy). W drugim biegu jedynek pierwsze miejsce zajął Pfuctze (Niemcy). Z Polaków trzeci był Witkowski. Ostateczna klasyfikacja zostanie ogłoszona we wtorek. W biegu pań Enkerówna (Polska) zajęła w pierwszym biegu miejsce piąte. Bieg drugi przyniósł Polce drugie miejsce. Wynik tego biegu został jednak zaprotestowany przez Czechosłowację. Ostateczna decyzja zapadnie we wtorek.

Polska bije Węgry w boksie. Mecz bokserski Polska—Węgry o puhar Europy środkowej zakończył się zwycięstwem Polski w stosunku 9:7.

Polacy w Czechosłowacji. W Szczyrbskiem Jeziorze odbył się dzisiaj slalom. W konkurencji tej trzy pierwsze miejsca zajęli Austrjacy. Z Polaków Czech Br. zajął miejsce 7-me, osiągając czas 1:13:3. W ogólnej punktacji biegu zjazdowego i slalomu Czech był również siódmy.

Mistrzostwa Zw. Strzeleckiego w Rozłuczu. W Rozłuczu rozpoczęły się ogólnopolskie zawody strzeleckie o mistrzostwo Polski. Udział bierze 52 zawodników ze Lwowa, Tarnopola, Stanisławowa, Przemyśla i Krakowa. Bieg patrolowy na 12 km. ze strzelaniem: 1) Przemyśl 190 pkt., 2) Lwów 189 pkt., 3) Lwów, Związek Akademicki 186 pkt. Konkurs skoków otwarty: 1) Hrycyszyn Przemyśl, nota 207, skoki 23, 30.5. Kombinacja, bieg na 18 km. i skoki: 1) Krycuń (Stanisławów) nota 443.4, skoki 28 i 27. Na zawodach obecny był główny komendant Zw. Strz. płk. Frydrych.

Nowe władze PZL. W sobotę i niedzielę odbyło się w Warszawie doroczne walne zgromadzenie Polskiego Związku Lekkoatletycznego. Skład nowego zarządu: prezes inż. Znajdowski, wiceprezesi kpt. Misiński, Szlachciak i Kuchar.

Otwarcie skoczni w Brzuchowicach

Wczoraj odbyło się w Brzuchowicach uroczyste otwarcie skoczni narciarskiej S. N. P. T. T. Uroczystość zgromadziła przeszło 3.000 publiczności. Otwarcie skoczni nastąpiło w obecności władz rządowych, wojskowości, samorządu, związków sportowych itd. M. in. byli p. wojewoda lwowski Belina Prażmowski, gen. Popowicz, starosta grodzki dr. R. Klimow. Otwarcia skoczni dokonał p. wojewoda Belina Prażmowski.

Rekord skoczni ustanowił Łuszczek, osiągając 45 m. Organizacja zawodów, spoczywająca w rękach SNPTT bez zarzutów.

Wyniki: Bieg złożony o mistrzostwo okręgu lwowskiego: 1) Lankosz J. (KTN.) nota 444, skoki 27 i 30, 2) Urbański (KTN) nota 388, skoki, 27, 27, 3) Matlak (Lechja) nota 383, skoki 23, 21.5.

Bieg złożony ogólny: 1) Marusarz An. (SNPTT. Zakopane) nota 453.1, skoki 28.1, 31, 2) Dawidek (SNPTT. Zakopane) nota 432.2, skoki 26, 29.5, 3) Rayski (Wisła Nowy Targ) nota 412.2, skoki 29 i 29.

Konkurs skoków otwarty. 1) Marusarz Andrz. (SNPTT. Zakopane) nota 214.9, 2) Łuszczek (Wisła) nota 214.6, skoki 45 rekord skoczni i 34.5, poza konkursem 42, 3) Lankosz J. (KTN.) nota 201.1, skoki 38, 31.5.

W sobotę odbyły się następujące konkurencje:

Bieg pań na trasie 8 km.: 1) Kuranówna (KTN.) 42:55.

Bieg juniorów na 8 km. Startowało 25 zawodników. 1) Makowiecki (SNPTT. Stanisławów) 35:18.

Bieg panów o mistrzostwo, otwarty i złożony, na trasie 16 km. Startowało 33 zawodników. 1) Marusarz J. (SNPTT. Zakopane) 1 04:43.

Nehringowa bije rekordy światowe

W Warszawie zakończyły się mistrzostwa łyżwiarskie Polski w jeździe szybkiej. Nehringowa ustanowiła drugi rekord świata na 5.000 m. i rekord Polski na 1.500 m. Nehringowa startowała ogółem w czterech konkurencjach, bijąc dwa rekordy świata i dwa rekordy Polski.

Wśród panów żadnych rewelacyj nie było. Niespodzianką do pewnego stopnia jest zdobycie mistrzostwa przez Kowalskiego, trzeba jednak podkreślić, że w zawodach nie wziął udziału przebywający w Saint Moritz najlepszy nasz łyżwiarz Kalbarczyk.

Na 1.500 m. pań wygrała Nehringowa 3.07, bijąc rekord Polski o 3.4 sekundy, drugie miejsce zajęła Szutyńska 3.28.4.

Na 5.000 m. Nehringowa osiągnęła czas 10.54.8, bijąc własny rekord świata i Polski o 5 sekund. Czas Szutyńskiej wynosił 12.01.2.

Wśród panów bieg na 1.500 m. wygrał Kowalski 2.48.2.

Bieg na 10.000 m. wygrał Dębowski 21.22.4.

Mistrzostwo Polski pań zdobyła oczywiście Nehringowa 250, 24 punkty, przed Szutyńską 293.51.

Mistrzostwo Polski panów zdobył Kowalski (Polonia) 232.93 przed Dębowskim 239.72.

Minister Paciorkowski o zagadnieniu bezrobocia.

Warszawa, 1 II. (Tel. wł.) W sobotę sejm obradował nad preliminarzem budżetowym ministerstwa opieki społecznej, który zreferował pos. Sowiński, poczem zabrał głos minister opieki społecznej Paciorkowski, który główną część swego przemówienia poświęcił palącemu zagadnieniu bezrobocia.

P. minister oświadczył m. i. Musimy sobie zdawać sprawę z tego, że **z roku na rok narasta coraz groźniejsze i niedostatecznie rozumiane zagadnienie bezrobocia.** Nie licząc się z tem zagadnieniem, rozbudowaliśmy naszą politykę socjalną i już dawno nadszedł czas wyrównania tego błędu. Dużą zasługą poprzedniego rządu jest, że wszedł na drogę pociągnięcia do walki z bezprobociem całego społeczeństwa, ale wysiłki dotychczas dokonane muszą być znacznie większe, a **zagadnienie bezrobocia stawać się musi coraz większą troską wszystkich ludzi,** myślących o Polsce. Zagadnienie bezrobocia w Polsce nie polega na przezwyciężeniu kryzysu w przemyśle, co jest zrozumiałe ze względu na naszą strukturę rolną. Stoimy wobec konieczności mobilizowania do walki z bezrobociem nowych środków. Czy mobilizacja ta może być dokonana przez zwiększenie obciążeń podatkowych ludności? Nie sądzę, by ktokolwiek taki środek rządowi zalecił. Rząd uważa, że muszą być wszczęte roboty inwestycyjne. Projekty są już przygotowane.

Nie jest rzeczą rozsądną rozbudowywać ubezpieczenie wypadkowe do takich granic, w jakich ono dzisiaj się znajduje, po to, aby kolosalnej liczbie osób wypłacać śmiesznie rozdrobnione renty, bez specjalnego uzasadnienia. Rewizję ubezpieczenia chorobowego podjęła już ustawa scaleniowa, której zasługą jest również to, że ruszyła z miejsca sam problem ustawodawstwa ubezpieczeniowego i pokazała Polsce, że **to nie doprowadzi wcale do trzęsienia ziemi.** Zaczynamy dochodzić do sytuacji paradoksalnej: nasze ustawodawstwo socjalne oparte jest o zasadę budowy dużego i kosztownego aparatu opieki nad obywatelem, który w Polsce znajduje środki egzystencji. Dopiero od tego momentu czuwamy nad jego zdrowiem, ubezpieczamy od wypadków, myślimy o jego rencie starczej, dla niego i dla jego rodziny. Pod tym względem zaś mamy dorobek większy, niż bogatsze od nas społeczeństwo obce. Ale nie mówimy sobie wyraźnie, że **poza naszą opieką pozostaje legjon rodzin, nie korzystających z żadnych urządzeń opiekuńczych,** a nie mających **jednocześnie pracy.**

Rewizja ustawy ubezpieczeniowej, to sprawa niełatwa. Ilość osób objętych ustawodawstwem ubezpieczeniowem, sięga ponad 4 miljony, a wszystkie koszty świadczeń wyniosły w r. 1932 417 miljonów. **Lecznictwo ubezpieczeniowe powinno być przeprowadzone tańszym kosztem.**

Ubezpieczenie wypadkowe musi być tańsze, zachowując swe znaczenie socjalne. Zabezpieczenie na starość jest formą kapitalizacji wewnętrznej i powinno ten wyraz zachować w formie bardziej dla kraju produktywnej. Musimy mieć możność zaoszczędzenia na tych wydatkach większej ilości sum na walkę z bezrobociem. Trudności są ogromne, a największą przeszkodą w naszej pracy jest **przełamywanie trudności psychicznych,** zmuszenie szeregu ludzi do rewizji utartych sposobów myślenia. Mowę p. Ministra żywo oklaskiwano.

Po dyskusji odroczono posiedzenie do poniedziałku. Dziś budżet Min. Spraw Wewn. i interpelacja Klubu Narodowego w sprawie obozu odosobnienia.

Włosi zamierzają uspokoić Abisynję?

Paryż, 11 II. (PAT). Rzymski korespondent Matina donosi w związku z incydentami na granicy włosko-abisyńskiej, iż w politycznych kołach rzymskich panuje przekonanie, że **należy skończyć z powtarzającemi się ciągle incydentami,** które stanowią niebezpieczeństwo dla kolonij włoskich Somalji i Erytrei. Zresztą zdaje się, że rząd już obecnie przewiduje jakieś poważne zarządzenia o charakterze wojskowym. W Rzymie kursują pogłoski, że miarodajne koła postanowiły rozpocząć **akcję o wielkich rozmiarach.** Wielu oficerów otrzymało już rzekomo wezwania. Zauważają tu, że w razie gdyby Włochy zdecydowały się zorganizować ekspedycję wojskową, koniecznemby się stało powołanie kilku roczników.

Lawiny, śnieżyce i upały.

Wielka lawina śnieżna w Alpach tyrolskich zniszczyła niemal zupełnie wieś Schellenberg, gdzie zburzonych zostało 12 domów mieszkalnych, gospoda i kościółek. Ofiar w ludziach nie było. Szerokość lawiny dochodziła do 2 klm. We wschodnim Tyrolu lawina porwała pewnego wieśniaka.

W Afryce w Oranie spadły wielkie śniegi. W okolicy Tlemen utknęło w zaspach 5 autobusów. Wiele domów arabskich zostało przysypanych śniegiem na wysokość 2 m.

Nad Islandją przeszła burza śnieżna, która pozrywała przewody telefoniczne, oraz uszkodziła stację radjową.

Śnieg, który pada od 48 godzin, spowodował w niektórych rejonach Jugosławji przerwy w ruchu kolejowym. Dzienniki donoszą, że na linji Zagrzeb-Split pomiędzy stacjami Graczac i Knin wskutek wielkich zasp śnieżnych pociągi przestały zupełnie kursować.

W czasie niezwykle silnej zamieci śnieżnej, jaka nawiedziła ostatnio Bawarję, zginęło w górach 9 osób.

Po kilku ciepłych dniach zapanowała w Hiszpanji fala silnych mrozów. W niektórych miejscowościach temperatura sięga do minus 12 stopni. — W Tortosa podczas zamieci śnieżnej zginęło 2 włościan. W okolicach podgórskich spadły tak duże śniegi, że uniemożliwiają przejście z jednej chaty do drugiej.

Z Baku donoszą, że panują tam silne upały. Na wybrzeżu morze Kaspijskiego notowano wczoraj plus 25 st.

——o——

Polityka Węgier pozostaje bez zmian.

Budapeszt, 11 II. (PAT). Agencja węgierska donosi, iż wczoraj Bethlen, Goemboes i Horthy odbyli wspólną konferencję, na której wszelkie tarcia w stronnictwie rządowem zostały usunięte. Kierunek polityki rządu pozostaje bez zmiany.

Nie będzie zmian w gabinecie Mac Donalda.

Londyn, 11 II. (PAT). W kołach rządowych kategorycznie zaprzeczają pogłoskom lansowanym w dziennikach o istniejącym rzekomo w łonie rządu narodowego kryzysie. Miarodajne koła podkreślają, że żadna rekonstrukcja, lub też wstąpienie Lloyd Georgea do rządu nie może mieć miejsca. Wyjaśnienia te zdają się odpowiadać rzeczywistości, bowiem wbrew tendencyjnym doniesieniom niektórych dzienników angielskich, konieczność dokonania zmian w składzie rządu, narazie nie jest tak oczywista.

Z WYDAWNICTW.

Z LITERATURY O PRUSIE.

Nowy, podwójnej objętości zeszyt „Ruchu Literackiego, zamykający dziewiąty rocznik tego miesięcznika, całkowicie poświęcono Bolesławowi Prusowi. Wśród kilkunastu artykułów zwracają zwłaszcza uwagę dwa szkice prof. Z. Szweykowskiego: „Stanowisko Prusa w literaturze polskiej" oraz „Z puścizny Prusa". W ostatnim autor omawia odszukany świeżo olbrzymi rękopis Prusa o kompozycji, stanowiący bezcenne źródło w poznaniu pobudek twórczych i metod pisarskich autora „Lalki". Niemniej ważne i ciekawe są nieznane listy Prusa z Berlina i Paryża, pisane do J. A. Święcickiego. Oto dwa z nich charakterystyczne zdania: „Berlin był dla mnie osobiście wspaniałem i pouczającem — więzieniem"... „Najwięcej zachwyca mnie w Paryżu to, że już za kilka dni wyjadę"... Mocno osobiste sprawy pisarza porusza w wspomnieniach o Prusie A. Breza, który przez 35 lat pozostawał z nim w zażyłości. Wartościową pozycją jest rozprawka dr. Klary Turey o psychologji dziecka w twórczości Prusa, jak niemniej artykuły: prof. Ign. Chrzanowskiego, prof. W. Wolerta (Prus jako dziennikarz), prof. A. Szczerbowskiego (Prus w szkole średniej), dr. F. Araszkiewicza (Bibljografja o Prusie) i in. Zeszyt zamykają recenzje prac polskich i obcych o Prusie oraz notatki.

Numer poświęcony Prusowi pojawia się w samą porę. Nazwisko bowiem Prusa jest obecnie na ustach wszystkich. Stało się to dzięki nowemu wydaniu, ukazującemu się pod znakiem Polskiej Akademji Literatury u Gebethnera i Wolffa. Wydanie to, zawierające całkowitą twórczość beletrystyczną autora „Lalki", stanowi pewien epokowy moment w naszej działalności wydawniczej. Jest to bowiem pierwsze nietylko Prusa, ale wogóle na terenie polskiej literatury wydanie krytyczne. Praca redakcyjna prof. Ign. Chrzanowskiego, a w pierwszym rzędzie dr. Z. Szweykowskiego, łączącego filologiczną sumienność z rzadko spotykanem wczuciem się w epokę i autora, dała wyniki niejednokrotnie nieoczekiwane. Ukaże się dopiero teraz całkowite oblicze znakomitego pisma, zamazywane dotychczas przez cenzurę i wandalizm poprawiaczy. Ci, którzy mieli okazję słyszeć w Akademji lub w Radio krótką relację z usiłowań redaktorów, mogli już wtedy ocenić w pełni jej wartość i wyniki.

ZE SZTUKI.

Krzemieniec na wystawie w salach Tow. Kredytowego Ziem.

Lwowski oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego urządził wspólnie z Zjednoczeniem Organizacyj Społecznych w Krzemieńcu w salach Tow. Kred. Ziemskiego przy ul. Kopernika wystawę pt. „Krzemieniec i okolica", która jest pierwszą poważną próbą bliższego zainteresowania mieszkańców naszego miasta regjonem krzemienieckim, jego zabytkami historycznemi, jego folklorem i pięknem jego ziemi.

Wystawa ma charakter krajoznawczy. Trzon jej stanowią bardzo liczne fotografje, wykonane przeważnie przez uczniów Liceum Krzemienieckiego. Pokazano w nich wszystko, co w Krzemieńcu i jego okolicy godne jest zobaczenia: ruiny zamku na górze Bony, gmach sławnego Liceum b. okazały z pięknym barokowym kościołem, zamek Wiśniowieckich z Wiśniowca i całe mnóstwo starych domów mieszczańskich z podcieniami i gankami, dworków szlacheckich i zajazdów. Te domki i dworki, zabytki polskiej architektury miasteczkowej wyciskają na wyglądzie Krzemieńca piętno b. charakterystyczne, stwarzając w tem mieście na każdym kroku niezwykle uroczą i sugestywną atmosferę dawności.

Bogaty materjał fotograficzny uzupełniają widoki z Krzemieńca w obrazach Hufnaglówny, Bielskiej, Brzuchowskiego i innych, w rysunkach i w rycinach, dawniejszych z XVIII i XIX wieku i nowych, oraz zdjęcia architektoniczne z ciekawszych stylowo budowli. Wśród rycin zasługuje na osobną wzmiankę „Teka krzemieniecka" znanego grafika lwowskiego prof. J. Pieniążka. Jest w niej kilka akwafort związanych tematem z osobą najznakomitszego niewątpliwie męża, jakiego dotychczas Krzemieniec wydał — Juljusza Słowackiego. Szczególniejsze wzruszenie wywołuje w nas, ładnie przez Pieniążka odtworzony, widok skromnego dworku, w którym poeta się urodził, zniszczonego w r. 1919 przez wojska Petlury.

Folklor z okolic Krzemieńca reprezentują na wystawie piękne naczynia gliniane o ciekawej ornamentyce, stroje ludowe zdobione haftami, kilimy i pisanki. Bardzo intersująco wypadł duży model zagrody wiejskiej.

Dzięki obfitości materjału zgromadzonego na wystawie daje ona wcale dobre pojęcie o tem, jak wygląda dzisiejszy Krzemieniec. Z pewnością zachęci niejednego do udania się z wycieczką w te strony. W wycieczce takiej doskonałym doradcą będzie dla każdego „Przewodnik po Krzemieńcu" opracowany przez Koło Krajoznawcze Uczniów Liceum Krzemienieckiego.

W zakończeniu pragnę jeszcze zaznaczyć, że urządzaniem wystawy z ramienia P. T. K. zajmował się najgorliwiej p. Kazimierz Mateyski przy współudziale grona b. wychowanków Liceum Krzemien. przebywających we Lwowie na studjach.

J. G.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

V. Km. 1594/33. Strona zobowiązana: Adolf Starck. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej: Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej l. 7 dnia 22 marca 1935 o godzinie 11-tej w sali III. biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków postanowieniem z dnia 11 kwietnia 1933 lcz. V. Km. 1594/33, licytacja realności obj. whl. 449/III. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa. Oznaczenie realności: Realność składająca się z parceli gruntowej lkat. 2463 i 5514, o łącznej powierzchni 10.042 m kw. wraz z wznoszącemi się na niej budynkami, a to: parterowym domem mieszkalnym, domem robotniczym, pięcioma szklarniami, centralnem ogrzewaniem i dwoma szopami, położona przy ul. Zborowskich L. orj. 9, L. kons. 567 3/4. Wartość szacunkowa wraz z przynależn. 142.371 zł. Najniższa oferta 71.185.50 zł. Do realności obj. whl. 449/III. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: oparkanienie, inspekta, drzewa owocowe, oszacowane na kwotę 3.295 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.
przy ul. Zamkniętej l. 9.
Lwów, 26 stycznia 1935. 592K

III. Km. 110/35. Obwieszczenie. Jan Tabaka komornik Sądu grodzkiego rew. III. w Przemyślu przy ul. Grodzkiej 6 urzędujący ogłasza, że dnia 13 lutego 1935 o godzinie 10-tej odbędzie się w Przemyślu przy ul. Szczepanowskiego 4 publiczna sprzedaż ruchomości, a to: 1 maszyny do wyrobu wody sodowej, 1 napełniacza syfonów, 200 flaszek na wodę sodową, 3 syfonów podwójnych 1 litr., 1 lady sklepowej wraz z aparaturą do soku, 1 szafki z aparaturą i 2 szafek, oszacowanych na łączną kwotę 597 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Przemyśl, 9 lutego 1935. 639K

I. Km. 2703/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Złoczowie rewiru I. ogłasza, że w dniu 27 lutego 1935 o godz. 11-tej odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości w Złoczowie przy ul. Sobieskiego 7, składających się z 20 balonów miedzianych i 1000 flaszek na lemoniady, stanowiących własność Izaka Imbera, a oszacowanych na łączną sumę 2150 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Złoczów, 8 lutego 1935. 640K

Km. 268/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kozowej Ludwik Jurkiewicz, mający kancelarję w Kozowej, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 lutego 1935 o godz. 9 w Ceniowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Andrzeja Biłyka, składających się z (części składowe walca młyńskiego) 1 szajby, 1 ochronki, 3 kluczy, 4 panewek, 1 wagi, 1 trybu, 14 śrub, 2 wałków, które oszacowane zostaną przez biegłego w dniu licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kozowa, 7 lutego 1935. 634K

IV. Km. 2615/33. Strona zobowiązana Stefan Chomiak w Drohobyczu, Zawieżna. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Kooperatywy z ogr. poręką „Samopomoszcz" w Drohobyczu strony egzekwującej odbędzie się dnia 15 marca 1935 r. o godz. 10-tej przedpoł. w Sądzie grodzkim w Drohobyczu w biurze Nr. 2 na zasadzie przez Sąd zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Drohobycz Zawieżna. Whl. 1/2 whl. 933. Oznaczenie realności: Realność ta składa się z pbud. 1812 o obszarze 320 m kw., z pgrt. 12.077 o obszarze 514 m kw. i pgrt. 12083 o obszarze 352 m kw. Na parc. bud. 1812 pobudowany jest stary dom mieszkalny położony w Drohobyczu przy ul. Zawieżnej. Wartość szac. wraz z przynależ. 1.650 zł. Najniższa oferta 825 zł. Do realności whl. 933 ks. gr. gm. kat. Drohobycz Zawieżna należą następujące przynależności: płot i drzewa owocowe, oszacowane na 77 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, 23 listopada 1934. 635K

I. Km. 1079/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyji rewiru I. urzędujący w Kołomyji przy ul. Kraszewskiego pod Nr. 14 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 21 marca 1935 r. o godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kołomyji Nr 69 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości: 3/4 części realności obj. whl. 403 ks. gr. dla I. dz. m. Kołomyji, składającej się z jedynej pbud. 239, o obszarze 90 m kw., położonej w Kołomyji przy ul. Legjonów. Na pbud. 239 znajduje się budynek parterowy, murowany, czarną blachą kryty, częścią podpiwniczony, składający się z 2 sklepów małych, 1 pokoju, kuchni i klozet prymitywnie zbudowany. Nieruchomość powyższa stanowi własność Wolfa Brettlera i Rozy Brettler z Kołomyji. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 5.940 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 4.455 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 510, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe, przyjęte będą w 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności, na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściw. Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji i że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Kołomyja, 6 lutego 1935. 636K

I. Km. 785/34. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru I-go obwieszcza, że dnia 13 marca 1935 o godzinie 9-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierza Wielkiego 34 w biurze Nr. IV. licytacja realności obj. whl. 656 gm. Kleparów, składająca się z budynku mieszkalnego murowanego z pod daszem z oficynami z przynależnościami położona w Kleparowie przy ul. Mościckiego 33. Suma oszacowania wraz z przynależnościami wynosi kwotę 13.971 zł. 48 gr. Cena wywołania wynosi kwotę 10.478 zł. 61 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Akta i inne dokumenta przejrzeć można u podpisanego komornika.

Stanisław Wolański
Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru I.
ul. Kazimierza Wielkiego 41, II. p. 643K

Stosownie do obwieszczenia o licytacji nieruchomości 27/48 części whl. 170/IV ks. gr. gm. m. Lwowa do VI. Km. 3571/33 w ogłoszeniu Nr. 600/K w nrze 33 w „Gazecie Lwowskiej" z dnia 10/II. 1935 zaszła omyłka pisarska, że zamiast ceny wywołania 15.268.01 ma być 10.189.80 oraz że przetarg publiczny jest drugi — co niniejszem prostuje komornik VI. rew. 609K

AMORTYZACJE.

T. 72/34. Na wniosek Michała Witkowskiego kapitana 3 pułku piechoty legjonowej w Jarosławiu, wdraża się postępowanie edyktalne celem amortyzacji dowodu depozytowego Nr. 11 wystawionego 17 lipca 1934 przez Bank Polski Oddział w Jarosławiu na 75 obligacji 4% premjowej pożyczki dolarowej S. III. Termin edyktalny wynosi 6 miesięcy. Wzywa się, by dokument powyższy w tym terminie przedłożono Sądowi lub wniesiono zarzuty przeciw wnioskowi o jego amortyzację ileże w przeciwnym razie dokument zostanie pozbawionym mocy prawnej.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 14 grudnia 1934. 618

T. 66/34. Na wniosek Michała Witkowskiego kapitana przy 3 pułku piechoty legjonowej w Jarosławiu podejmuje się postępowanie edyktalne celem amortyzacji książeczki oszczędnościowej Komunalnej Kasy oszczędności w Jarosławiu na 5.038 zł. 27 gr. opiewającej. Ustanawia się okres sześciomiesięczny od ogłoszenia niniejszego licząc wzywa się, by dokument powyższy przedłożono w Sądzie lub wniesiono zarzuty przeciw wnioskowi o amortyzację ileże po bezskutecznym upływie terminu edyktalnego dokument ten zostanie pozbawiony mocy.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 19 listopada 1934. 617

FIRMY.

Firm. 81/34. Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej. Do rejestru wpisać należy: Siedziba firmy: Rożniatów. Brzmienie firmy: Jan Pawlak właściciel autobusu w Rożniatowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Zarobkowy przewóz osób pojazdami mechanicznymi. Posiadacz firmy: Jan Pawlak w Rożniatowie. Podpis firmy: Pod wyciśniętem pieczęcią brzmieniem firmy nastąpi podpis posiadacza firmy.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stryju, dnia 23 czerwca 1934. 612

II. Firm. 255/34 A. III. 118. Do ts. rejestru handlowego oddział „A" przy firmie „Grossmann i Spółka" w Krakowie wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 2 marca 1934 r. Zmieniono brzmienie firmy na „Bracia Grossman". Siedziba: Kraków, ul. Grodzka 50. Ze spółki ustąpił spólnik Józef Kalman 2 im. Anisfeld, przystąpił do spółki Szlama Grossman jako spólnik. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest hurtowny i detajliczny skład pończoch, rękawiczek i trykotarzy. Podpisywać firmę będzie którykolwiek z 4-ch spólników kollektywnie z drugim w ten sposób, że pod wypisanem lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem firmy: „Bracia Grossman" spólnicy umieszczą początkową literę swego imienia, a wspólnik Szlama Grossman 2 pierwsze litery swego imienia oraz swoje nazwisko. Zastępstwo spółki przysługiwać będzie któremukolwiek z 4-ch spólników kollektywnie z drugim. Wpisano na podstawie podania z dnia 24 lutego 1934.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
W Krakowie, dnia 2 marca 1934. 616

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 66/34 T. V. 461/25. Stanisław Pyziak, urodzony 1878 w Chmielniku powiat Rzeszów, zamieszkały w Kielnarowej, 1914 przydzielony do 17 pułku piechoty obrony krajowej, walcząc na froncie rosyjskim w 1914 dostał się do niewoli rosyjskiej, przebywał w obozie jeńców w Troicku, tam miał umrzeć 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 7 stycznia 1926 610

T. 36/34. Teodor Halij, syn Szymona i Anny Sikora, ur. 16 stycznia 1894 rel. gr. kat. powołany został w roku 1914 jako woźnica furgonu (forszpanu) do wojska austrjackiego, poczem zachorował w miejscowości Kopurzany w r. 1915, a od tego czasu słuch o nim zaginął. Wiadomości o zaginionym należy udzielić tutejszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie o uznaniu go za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stryju, dnia 9 lipca 1934. 614

T. 74/34. Florjan Mroczko, urodzony w Łopuszce małej dnia 14 października 1871, syn Piotra i Marjanny, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1918 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy nieznanej formacji taborów wojsk austr. w Czarnogórze. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 29 stycznia 1935. 631

T. 27/34. Jan Stanisław Czerwonka, syn Walentego i Katarzyny, urodzony 6 maja 1883 w Grodzisku górnem i tam zamieszkały pobrany w r. 1914 przy mobilizacji do 17 pp. austr. brał udział w walkach pod Lublinem we wrześniu 1914 i odtąd zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 3 grudnia 1934 611

T. 76/34. Grzegorz Duda, urodzony w Husakowie dnia 2 sierpnia 1876, syn Mikołaja i Anastazji, przed 40 laty wyjechał w niewiadomym kierunku i od tego czasu nie daje o sobie żadnej wiadomości. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorwi adw. Dr. Schwarzowi Michałowi w Przemyślu.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 5 stycznia 1935. 629

T. 26/34. Jan Dykij, urodzony w Dobrej 20 sierpnia 1891, syn Jana i Anny, uczestnik wojny światowej, zaginął i od roku 1918 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 62 pułku austrjackiej artylerji polowej. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 7 sierpnia 1934. 619

T. 32/34. Kazimierz Grochowski, urodzony w Nienadowej 17 sierpnia 1866, syn Pawła i Agnieszki, wyjechał w 1914 roku do Ameryki i od roku 1921 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. M. Peiperowi w Przemyślu.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 21 czerwca 1934. 622

T. 251/29. Iwan Kozioryński, syn Grzegorza i Ewy, urodzony 29 lipca 1886 w Hermanowicach przed 26 laty wydalił się z Hermanowic w niewiadomym kierunku i nie daje o sobie wiadomości. Wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub kuratorowi Drowi Richterowi adwokatowi w Przemyślu.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 6 grudnia 1929. 621

T. 77/34. Eljasz Warchoła, urodzony w Skołoszowie dnia 12 sierpnia 1893, syn Bazylego i Anny od roku 1920 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Wyjechał do Kanady na kilka lat przed wojną światową. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi Dr. Schneebaumowi w Przemyślu.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 10 grudnia 1934. 620

T. 63/34. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marcin Tenczyński, urodzony 15 sierpnia 1860 r. w Jaślanach pow. Mielec, syn Antoniego i Agnieszki, przed około 30 laty wyjechał do Ameryki i tam bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. sądowi lub jego kuratorowi Drwi H. Finkowi adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Marcina Tenczyńskiego wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 1 roku.

Sąd Okręgowy.
Tarnów, dnia 27 czerwca 1934. 632

T. 59/34. Antoni Krechowicz, syn Pawła i Anny Dideńko, urodzony 8 sierpnia 1875 r. w Rożniatowie, zaginął jako żołnierz austrjacki w r. 1915. Wiadomości o nim należy przesłać tut. Sądowi, który po 6 miesiącach od ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 21 listopada 1934. 613

T. 3/35. Jan Podgórski, urodzony w Lipie dnia 1 kwietnia 1865, syn Antoniego i Marji wyjechał przed wojną do Ameryki i od roku 1926 nie daje o sobie żadnej wiadomości. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Stichowi w Przemyślu.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 3 lutego 1935. 630

I. T. 39/33. Edykt. Rudolf Wąchała, syn Walentego i Antoniny, urodzony 6 kwietnia 1891 r. w Łączkach jagiellońskich pow. krośnieńskiego, żołnierz 40 pp. b armji austr. poległ w bitwie w r. 1916. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Jaśle, dnia 24 marca 1934. 615

T. 82/34. Dymitr Dynak, urodzony w Wietlinie dnia 28 sierpnia 1896, syn Piotra i Marji, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1917 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 45 pułku piechoty austrjackiej. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 8 stycznia 1935. 627

T. 73/34. Wasyl Nakoneczny, urodzony w Bolanowicach dnia 30 sierpnia 1897, syn Marji uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1916 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 17 bataljonie austrjackiego pospolitego ruszenia. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 18 grudnia 1934 626

T. 61/34. Michał Chudzio, urodzony w Szechyniach dnia 26 marca 1883, syn Jana i Anny, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1914 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy nieznanej formacji wojska austrjackiego. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 15 października 1934. 625

ROZMAITE.

L. dz. 11/35. Edykt. Wobec ukończenia dochodzeń celem złożenia księgi gruntowej gm. kat. Podwilk, nastąpi w dniach 26, 27 i 28 lutego 1935 roku w lokalu urzędowym Komisji dla zakładania ksiąg gruntowych w gminie Podwilk wyłożenie, po myśli § 28 ust. z dnia 20 III. 1874, Nr. 29 dz. u. kr., do powszechnego przejrzenia sprostowanych arkuszów posiadania, kopji mapy katastralnej, protokołu parcelowego oraz protokołów dochodzeń, jak również prowadzone będą dalsze dochodzenia w razie zgłoszenia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów posiadania. — Komisarz dla zakładania ksiąg gruntowych: Dr. A. Kuśnierz w. r. 642

Sąd Grodzki w Czarnym Dunajcu.
Komisarz
dla zakładania ksiąg gruntowych.
Czarny Dunajec, dnia 31 stycznia 1935 r.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.